

Własność przemysłowa w prawie i ekonomii oraz praktyce gospodarczej

Streszczenie

W opracowaniu odniesiono się do głównych kwestii związanych z wielowymiarowością współczesnej problematyki własności przemysłowej. W konsekwencji założonym celem artykułu jest przedstawienie zarówno istoty jak i funkcji własności przemysłowej w trzech płaszczyznach, prawnej, ekonomicznej i empirycznej. Został on zrealizowany na podstawie krytycznej analizy literatury oraz danych empirycznych o charakterze wtórnym i pierwotnym.

Słowa kluczowe

własność przemysłowa, własność intelektualna, patenty, procesy innowacji

Wstęp

Własność przemysłowa stanowiąca jeden z najstarszych filarów rozwoju gospodarczego jako synonim, a zarazem bodziec postępu technicznego i materializacji ludzkiej kreatywności, prowokuje dziś dyskusje i tworzy dylematy, które nie istniały przed erą współczesnych gospodarek wiedzy. Konieczność sprostania stawianym jej wyzwaniom, ciągła presja na podnoszenie innowacyjności, koncentracja na niematerialnych zasobach produkcyjnych oraz radykalna reorganizacja strategii zarządzania sprawiają, że pozytywny prawie powszechnie stosunek do własności przemysłowej uległ dziś dość wyraźnej ewolucji. O ile jednak nauki prawne konsekwentnie koncentrują się tu na jej pozytywach, o tyle nauki ekonomiczne coraz częściej eksponują przede wszystkim jej słabości. W ujęciu prawnym powiązane z nią prawa znajdują dość powszechną akceptację jako wyraz ochrony indywidualnego lub zbiorowego wysiłku twórczego, z którego w przyszłości korzystać będzie ogół społeczeństwa. Pełnią w tym kontekście rolę motywacyjną (stymulują kreatywność), gratyfikacyjną (nagradzają wysiłek) i rekompensacyjną (gwarantują zwrot poniesionych nakładów). Natomiast wśród ekonomistów panuje dziś rozłam na nurt dostrzegający korzyści społeczne z czasowego monopolu prawnego oraz nurt radykalnie negujący istotę i usprawiedliwienia dla jego dalszego utrzymania. Wśród tych sprzecznych sygnałów próbuje się odnaleźć praktyka gospodarcza, którą jednak, jak wynika z danych empirycznych, także charakteryzuje ambiwalentny stosunek do kwestii wykorzystywania praw wyłącznych.

Celem opracowania jest przedstawienie istoty i funkcji własności przemysłowej w trzech płaszczyznach: prawnej, ekonomicznej i empirycznej. Zostanie on zrealizowany na podstawie krytycznej analizy literatury oraz danych empirycznych o charakterze wtórnym i pierwotnym.

1. Własność przemysłowa w ujęciu prawnym

Prawa własność przemysłowej to szczególny rodzaj praw powiązanych z wyłącznością dysponowania przedmiotami wchodzącymi w jej zakres. Podobnie jak w przypadku bezwzględnych praw własności, również tutaj można wyróżnić stronę pozytywną i negatywną uprawnień tego rodzaju. Pierwsza niesie możliwość wyłącznego korzystania z prawa w sposób zawodowy i zarobkowy na wszystkich polach jego eksploatacji – w działalności gospodarczej, dla użytku prywatnego, na rynkach internetowych, poprzez udostępnianie w drodze licencji itd. Druga oznacza nakaz powstrzymania się od wkraczania w sferę własności uprawnionego, skierowany do wszystkich osób trzecich¹. Jako zasób niematerialny własność przemysłowa stanowi część szeroko ujmowanej własności intelektualnej, ale nie powinna być z nią utożsamiana. O ile bowiem własność intelektualna obejmująca prawa autorskie i pokrewne – wytwory służące rozrywce intelektualnej i duchowemu rozwojowi – powstaje automatycznie z datą ich kreacji, o tyle w przypadku własności przemysłowej do jej prawnego bytowania niezbędne jest spełnienie określonych wymagań merytorycznych i formalnych. Wydaje się, że taka właśnie klasyfikacja jest obecnie najbardziej czytelna, choć samo pojęcie własności przemysłowej, mimo wielokrotnie podejmowanych w tym kierunku wysiłków, nie doczekało się jednolitego unormowania ani na gruncie przepisów międzynarodowych, ani prawa krajowego, o czym już w roku 1931 pisał ówczesny znawca unormowań w tym zakresie – prof. F. Zoll². A. Szewc i G. Jyż proponują, by w tej materii przyjąć wykładnię, zgodnie z którą prawa własności przemysłowej to „ogół norm prawnych regulujących stosunki związane z ochroną przedmiotów tej własności, a w pewnym zakresie także z korzystaniem z tych dóbr oraz obrotem nimi. Regulacja ta obejmuje stosunki materialne (prawa i obowiązki stron), procesowe (procedury sądowe i administracyjne) oraz zagadnienia ustrojowe i organizacyjne”³. Do urzeczywistnienia przypisanych do własności przemysłowej praw niezbędne jest zgłoszenie we właściwym urzędzie patentowym. Konieczność urzeczywistnienia przesłanek formalnych i merytorycznych związanych z procedurą zgłoszeniową zostało jednoznacznie określone, podobnie jak fakt, iż ich niespełnienie pociąga za sobą negatywne skutki, w postaci umorzenia postępowania lub wydania decyzji odmawiającej przyznanie ochrony. Wskazują na to przykładowe wyroki WSA w Warszawie z roku 2008. Wydane w odniesieniu do ochrony

¹ A. Szewc, G. Jyż, *Prawo własności przemysłowej*, C.H. Beck, Warszawa 2003, s. 2.

² A. Ponikło, J. Gutowski, *Polskie prawo patentowe. Komentarz*, Skład Główny Gebethner i Wolff, Warszawa 1935, s. 3 i 10.

³ A. Szewc, G. Jyż, *op. cit.*, s. 4.

patentowej przyznawanej na wynalazki stwierdzają, że: „brak jednoznacznego podania opisu wykonania sposobu (przedmiotu wynalazku) poprzez zastosowanie pojęć niedookreślonych, bądź alternatywnie ujętych środków technicznych dyskwalifikuje zastrzeżenia patentowe, uniemożliwiając objęcie wynalazku ochroną patentową”⁴, przy czym zastrzeżenia te powinny być sformułowane tak „aby stanowiły precyzyjną instrukcję wskazującą na konkretne środki techniczne, niezbędne do osiągnięcia założonego powtarzalnego rezultatu w dowolnych (nie zaś wyjątkowych) warunkach. Instrukcja procesu technicznego musi zatem obejmować nie tylko opis celu tego procesu, ale również opis przedmiotu działania technicznego, a także pełen opis czynności składających się na proces techniczny – ich rozkładu w czasie i warunków, w których powinny przebiegać, opis środków działania technicznego. Działanie techniczne musi mieć przy tym charakter pewny i powtarzalny. Z samego faktu, iż w ściśle określonych warunkach uda się jednokrotnie przeprowadzić opisany w zastrzeżeniu proces technologiczny nie musi bowiem wcale wynikać, iż takie rozwiązanie w określonym stanie techniki nadaje się do opatentowania”⁵. Jeżeli wymogi formalne zostały ujednoczone, to merytoryczne mogą mieć bardzo zróżnicowany charakter, w zależności od przedmiotu własności. Często jednak ich wspólnym mianownikiem jest nowość (z wyjątkiem oznaczeń geograficznych), poziom wynalazczy oraz wymóg gospodarczej przydatności. Każda z wymienionych cech wymaga wykładni, jednak szczególne kontrowersje budzi rozumienie pojęcia poziom wynalazczy (nieoczywistość), do której odnosi się orzeczenie WSA w Warszawie z 2010 roku, w którym stwierdzono, że „przy merytorycznej ocenie nieoczywistości rozwiązania konieczne jest uwzględnienie w zasadzie całego stanu techniki. Rozwiązanie uważa się za oczywiste, gdy w świetle stanu techniki ujawnionego w jednym lub łącznie w kilku rozwiązaniach wynika ono w sposób oczywisty dla znawcy posiadającego przeciętną wiedzę z danej dziedziny”⁶. Będące wynikiem ludzkiej kreatywności przedmioty własności przemysłowej powinny również w określonych przypadkach posiadać walor techniczności – tak jest w przypadku wynalazków czy też wzorów użytkowych, który oznacza, że w aktualnym stanie techniki nie odnotowano podobnego rozwiązania. Przy czym za stan techniki przyjęto uważać wszystko to, co zostało udostępnione w jakikolwiek sposób do wiadomości publicznej przed datą, według której ustala się pierwszeństwo do uzyskania patentu, także informacje zawarte w zgłoszeniach wynalazków lub wzorów użytkowych⁷. Najważniejszymi regulacjami w obszarze własności przemysłowej, na gruncie prawa międzynarodowego, niezmiennie pozostają Konwencja paryska „o ochronie własności przemysłowej” z dnia 20 marca 1883 r. oraz Konwencja monachijska o udzielaniu patentów europejskich (tzw. konwencja o patencie europejskim) z dnia 5 października 1973 r. W polskim ustawodawstwie od lat podstawową regulację

⁴ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 października 2008 roku, VI SA/Wa 1112/08, LEX nr 520263 oraz wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 października 2008 roku, VI SA/Wa 838/08, LEX nr 520181.

⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 marca 2008 roku, II GSK 411/07, LEX nr 371983.

⁶ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 czerwca 2010 roku, VI SA/Wa 253/10, LEX nr 643991.

⁷ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 z późn. zm.), art. 25.

stanowi ustawa z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej. To w niej odnaleźć można wyliczenie przedmiotów stanowiących rdzeń własności przemysłowej. Zgodnie z intencją ustawodawcy ochroną polegającą na wyłącznym rozporządzaniu na wszystkich polach prawnej i ekonomicznej eksploatacji objęte są:

- wynalazki chronione patentem przez okres dwudziestu lat,
- wzory użytkowe, na które przyznaje się dziesięcioletnie prawa ochronne,
- wzory przemysłowe, na które przyznaje się dwudziestopięcioletnie prawa z rejestracji,
- znaki towarowe, na które przyznaje się dziesięcioletnie prawa ochronne,
- topografie układów scalonych, na które przyznaje się dziesięcioletnie prawa z rejestracji,
- oznaczenia geograficzne, na które przyznaje się bezterminowe prawa z rejestracji.

Wśród dostępnych ścieżek uzyskania ochrony znajdują się procedura m.in. krajowa, regionalna, europejska, międzynarodowa (tzw. PCT). Pierwsza z nich dotyczy zgłoszenia w kraju ochrony docelowej, a zatem mocno ograniczonej terytorialnie. Pozwala to na znaczące obniżenie kosztów, ale jednocześnie – w przypadku zgłaszania w wielu krajowych systemach – różnicuje zakres ochrony. Druga prowadzona jest przed regionalnym urzędem patentowym umawiających się państw, w konsekwencji przyznana w tym trybie ochrona obowiązuje na ich obszarze. Ochronę regionalną udziela m.in. Europejska Organizacja Patentowa. Trzeci rodzaj procedury dostępny jest na mocy Konwencji o patencie europejskim, zgodnie z którą dokonanie zgłoszenia w krajowym systemie oznacza rozszerzenie zakresu ochrony o państwa unijne. Jednym z wymogów konstytutywnych jest w tym przypadku dołączenie stosownego tłumaczenia (walidacji) obejmującego opis wynalazku, zastrzeżenia patentowe oraz rysunki, jego brak powoduje nieważność ochrony na terytorium danego kraju. Ostatni tryb zgłoszenia do ochrony przeprowadzany jest na podstawie postanowienia Układu o współpracy patentowej (PCT), które umożliwiają ubieganie się o prawa wyłączne jednocześnie w wielu państwach⁸. Pomimo wieloletnich dyskusji i dostrzegania potrzeby ujednoczenia i poprawy efektywności zróżnicowanych procedur zgłoszeniowych, nadal nie udało się powołać do życia Patentu Wspólnotowego, który w zamyśle, czerpiąc z doświadczeń procedury unijnej, miałby wyeliminować związane z nią niedogodności – konieczność walidacji na języki krajowe i ponoszenia osobnych opłat w każdym z państw.

Należy przy tym pamiętać, iż powiązana z własnością przemysłowa wyłączność ograniczona jest zarówno terytorialnie (do systemu zgłoszenia), czasowo oraz w niektórych okolicznościach poprzez odgórnie nadaną licencję przymusową. Ponadto uprawniony musi mieć świadomość, że komercjalizacja produktu, będąca wyrazem urzeczywistnienia (np. wyna-

⁸ A. Pyrża, *Poradnik wynalazcy*, KIG, UPRP, Warszawa 2009, s. 162.

lazku) lub nośnikiem chronionego rozwiązania (np. znak towarowy), powoduje tzw. wyczerpanie praw. Oznacza ono utratę prawa kontroli jego dalszego rozpowszechniania⁹.

2. Własność przemysłowa w naukach ekonomicznych

W sensie ekonomicznym własność oznacza wyłączność rozporządzania zasobami rzadkimi (*exclusion*). Przy czym w tej perspektywie prawa własności nie reprezentują jedynie prostych związków pomiędzy przedmiotem i człowiekiem, lecz relacje międzyludzkie związane z szeroko rozumianym wykorzystywaniem rzeczy¹⁰. Wykonywanie praw własności bez wątplenia wpływa na sytuację osób trzecich poprzez wywołanie tzw. pozytywnych lub negatywnych efektów zewnętrznych. Pierwsze oznaczają, że dana grupa społeczna uzyskuje korzyści, które są konsekwencją dysponowania prawami własności przez ich właściciela (np. poprawa jakości środowiska). Drugie niosą za sobą oddziaływanie niekorzystne (np. wzrost hałasu), które generują określone koszty ekonomiczne ponoszone przez daną społeczność. Na interakcje społeczne bardzo wyraziście wpływają prawa przypisane własności przemysłowej, z których korzystanie również wywołuje pozytywne, ale i negatywne efekty zewnętrzne. Niewątpliwie system instytucjonalnej ochrony praw tego typu w pewnym stopniu kreuje nowe produkty i usługi wpływające na poziom gospodarczego dobrobytu oraz na proces globalnej dyfuzji wiedzy, co jest symbolem efektów pozytywnych. Zwolennicy utrzymania praw wyłącznych wskazują także m.in.:

- na jednokierunkowe powiązanie stopnia ochrony własności przemysłowej z poziomem innowacyjności, udowodnianym m.in. poprzez korelację między liczbą przyznanych praw wyłącznych a PKB danego kraju¹¹;
- na fakt, iż ochrona wynalazków czy wzorów użytkowych minimalizuje ryzyko związane z procesem komercjalizacji;
- że silna ochrona praw własności przemysłowej przyciąga inwestycje zagraniczne;
- że stanowi ona gwarancję własności do wytworów intelektu o przełomowym znaczeniu¹².

Ważną przesłanką utrzymania instytucjonalnej ochrony własności przemysłowej z perspektywy ekonomicznej jest rola systemu w dyfuzji wiedzy i w konsekwencji stymulowaniu postępu technologicznego oraz technicznego. Sprzyja temu zasada jawności informacji zawartej w dokumentacji zgłoszeniowej, która tym samym staje się dostępna dla wszystkich

⁹ L. Bieguński, *Ochrona własności przemysłowej, Poradnik przedsiębiorcy*, PARP, Warszawa 2004, www.parp.gov.pl/files/74/81/104/ochrona_wlasnosci.pdf [dostęp: 16.06.2016].

¹⁰ E. Furubotn, S. Pejovich, *The Economics of Property Rights*, Ballinger Publishing Company, Cambridge 1974.

¹¹ Statistical Country Profiles, WIPO, http://www.wipo.int/pressroom/en/articles/2017/article_0002.html [dostęp: 26.06.2016].

¹² M. Niklewicz-Pijaczyńska, *System patentowy jako narzędzie minimalizowania ryzyka innowacyjnego*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie” 2015, t. 16, z. 8, cz. 3.

zainteresowanych danym pomysłem. Mogą one z niej czerpać poprzez uczenie się, wykorzystanie komercyjne za przyzwoleniem uprawnionego lub kreowanie własnych rozwiązań kompatybilnych lub alternatywnych dla zastrzeżonego rozwiązania. Występująca w tej sytuacji dyfuzja wiedzy może mieć charakter regionalny lub globalny i daje się zmierzyć m.in. przy wykorzystaniu metody cytowań patentowych. Polega ona na analizie odwołań do cudzych, zastrzeżonych już rozwiązań, umieszczonych w danym zgłoszeniu. Można przy tym przyjąć, że im większy odsetek cytowań danego rozwiązania, tym większe jego znaczenie dla rozwoju myśli technologicznej. Jednocześnie dzięki zawartości zbiorów patentowych i systematyzacji dokumentacji technicznej dochodzi tu do rzeczywistej realizacji idei *One stop shop* (Wszystko w jednym miejscu), pozwalającej na koncentrację na samym wysiłku twórczym, a nie żmudnym i kosztownym poprzedzającym go poszukiwaniu informacji.

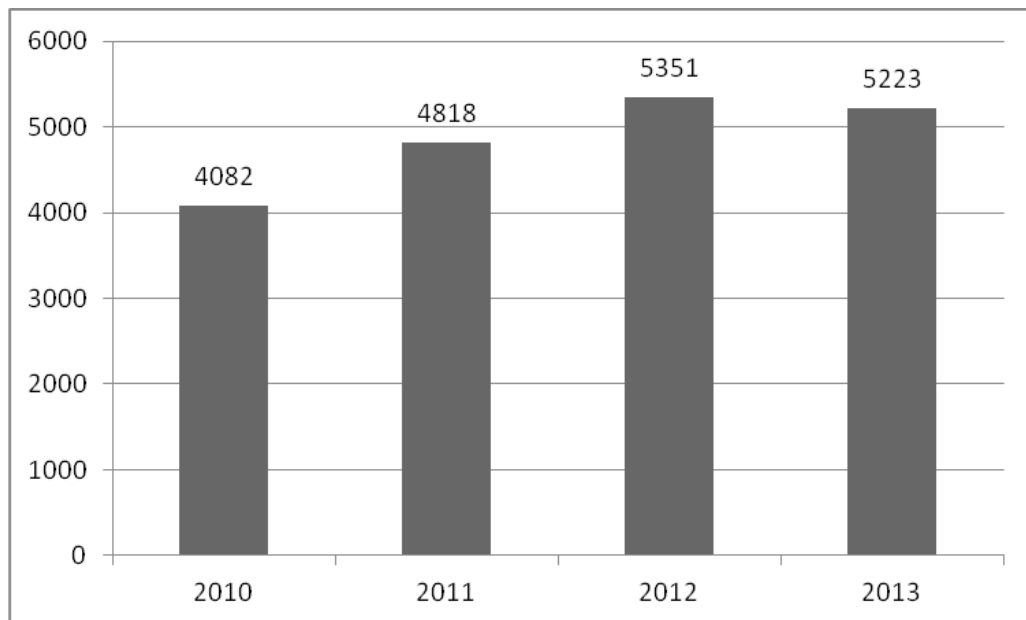
Tymczasem przeciwnicy utrzymania praw wyłącznych uważają, że przytaczane powyżej argumenty adwersarzy nie są wystarczające dla uzasadnienia dalszego funkcjonowania kosztownego, niejednolitego i nieefektywnego systemu. Ponadto ochrona ta tworzy swoisty, trudno akceptowalny monopol prawny, a w konsekwencji potencjalnie i rynkowy, sprzeczny z regułami wolnej konkurencji. Nie można bowiem zapominać, że istotą praw wyłącznych w obrocie gospodarczym jest m.in. zabezpieczenie przed działalnością konkurentów. Właśnie ten monopol, stwarzający ryzyko zamknięcia dostępu do rynku, jest jedną z głównych przyczyn niejednoznacznego stosunku ekonomii do kwestii ochrony własności przemysłowej. Zarzuca jej się ponadto, że zamiast pobudzać innowacyjność, w rzeczywistości ją krępuje i że wymusza kreowanie zbędnych technologii substytucyjnych. Podnoszony jest również argument, że to słaba, a nie silna ochrona własności tego typu stymuluje pojawianie się imitacji rozwiązań już sprawdzonych. Ogranicza to koszty i co istotne, również ryzyko ich komercjalizacji oraz ułatwia transfer wiedzy z podmiotów zagranicznych do rodzimych. Ważnym argumentem jest również ten o charakterze społecznym. Korzyści wynikające z ochrony instytucjonalnej powodują koncentrację aktywności na tych sferach badawczo-rozwojowych, które potencjalnie są najbardziej opłacalne lub widoczne marketingowo. Ponadto wyłączność usankcjonowana prawnie prowokuje do niezgodnego z prawem jej nadużywania (np. poprzez odmowę udzielenia licencji, nadużywanie pozycji dominującej w umowach wiązanych itp.), co negatywnie oddziałuje na życie gospodarcze. Ten ostatni problem jest szczególnie ważki, ponieważ ocena, czy w danej sytuacji faktycznie doszło do nadużycia uprawnień wyłącznych lub innego, negatywnego działania naruszającego konkurencję, jest kwestią problematycznej granicy pomiędzy prawami własności a ochroną konkurencji. Dlatego rozstrzygnięcia w tym zakresie wymagają rozważań, wiedzy i umiejętności dostrzeżenia wszystkich wynikających z nich konsekwencji. Dlatego też rozwiązania krajowe oraz „prawo europejskie (zasadniczo) nie ingeruje w przypadku zwykłego wykonywania praw własności przemysłowej – włączając w to egzekwowanie poszanowania tych praw oraz odmowę udzielenia licencji, nawet jeżeli uprawniony posiada pozycję dominującą na

rynku. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości (dalej jako TS), prawa własności intelektualnej – tak jak inne przedmioty prawa własności – są w większym lub mniejszym stopniu bezwartościowe bez gwarancji możliwości ich wykonywania. Niemniej jednak TS wskazał, że niektóre postacie wykonywania (ang. *exercise*) praw wyłącznych mogą naruszać prawo wspólnotowe (obecnie: unijne), a mianowicie zasadę swobodnego przepływu towarów¹³.

3. Własność przemysłowa w praktyce rynkowej

W praktyce gospodarczej stosunek do praw własności przemysłowej również wykazuje pewien dualizm. Ten ambiwalentny stosunek widoczny jest w zestawieniu krajowych i międzynarodowych statystyk instytucji zajmujących się jej ochroną. Przykładowo, dane urzędu patentowego RP dotyczące zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych w latach 2010–2013 pokazują, że o ile w okresie od roku bazowego do 2012 ilość zgłoszeń polskich podmiotów (firm, uczelni i instytutów badawczych, osób fizycznych) rosła, o tyle w 2013 trend ten uległ odwróceniu. Ponadto można zauważyć, że ich ogólny, ilościowy poziom i dynamika są dość słabe (Rys. 1).

Rys. 1. Liczba zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych podmiotów krajowych w Urzędzie Patentowym RP w roku 2014

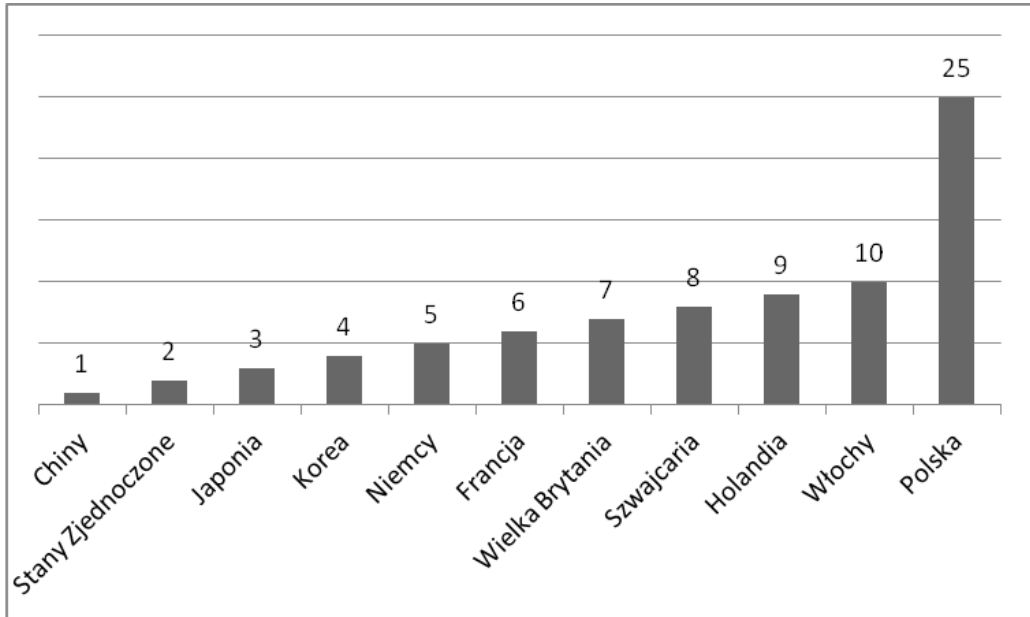


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Patentowego RP.

¹³ M. du Vall, *Nadużycie pozycji dominującej poprzez wykonywanie praw własności intelektualnej*, ZNUJ 2010, nr 3, s. 5–34, www.lex.pl/akt/-/akt/naduzycie-pozycji-dominujacej-poprzez-wykonywanie-praw-wlasnosci-intelektualnej, [dostęp: 07.2016].

Odwrotnie niż przywołane wyżej statystyki krajowe dane WIPO pokazują paradoksalnie procentowy wzrost zgłoszeń zarówno w przypadku patentów, jak i w odniesieniu do znaków towarowych, co jest specyficznym papierkiem lakmusowym ogólnego zainteresowania ochroną własności przemysłowej. W porównaniu z 2013, w roku 2014 liczba zgłoszeń wynalazków wzrosła o 4,5%, zaś znaków towarowych o 6%. Wśród liderów patentowania (stanowiącego wskaźnik innowacyjności kraju) w 2014 roku znalazły się Chiny, Stany Zjednoczone oraz Japonia. Natomiast Polska zajęła 25 pozycję (Rys. 2).

Rys. 2. Ranking krajów według zgłoszeń wynalazków do WIPO w 2014 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WIPO¹⁴.

Z jednej strony prawa własności przemysłowej stawiane są zatem na piedestale jako fundament strategii innowacyjnej organizacji, z drugiej równie szybko z niego strącane jako przeszkoda na drodze postępu technologicznego. Zdaniem zwolenników, przesłanką utrzymania ich ochrony są dane dostarczane przez Global Intellectual Property Center, które pokazują, że ochrona własności przemysłowej realnie oddziałuje na rynek pracy, tworząc zapotrzebowanie na wyspecjalizowany kapitał ludzki, prowokując wzrost gospodarczy, wzmocnienie konkurencyjności i ochrony praw konsumentów, napędzając branże farmaceutyczną i medyczną oraz przemysł rolny i ekologię m.in. poprzez efektywniejsze gospodarowanie zasobami¹⁵. Stojący po drugiej stronie barykady, przedsiębiorcy niepatentujący, koncentrują się na wadach systemu, używając ich jako

¹⁴ World Intellectual Property Indicators 2015, WIPO, www.wipo.int/publications/en/details.jsp?id=4003, [dostęp: 16.06.2016].

¹⁵ Why Are Intellectual Property Rights Important?, Global Intellectual Property Center, www.theglobalipcenter.com/why-are-intellectual-property-rights-important, [dostęp: 03.09.2015].

argumentu, że stanowią one realne blokady w samodzielnym i spontanicznym kreowaniu rozwiązań innowacyjnych. Często usprawiedliwiają tym również naruszanie cudzych praw wyłącznych. Argumentem przemawiającym za niską efektywnością systemów patentowych jest także współcześnie obserwowane zjawisko zgłaszania do ochrony rozwiązań, pomimo że nie spełniają one przesłanek merytorycznych niezbędnych do jej uzyskania. Praktyka ta może mieć zróżnicowane przyczyny. Jedną z nich jest dla przykładu fakt, iż poprzez zainicjowanie procedury patentowej dochodzi do skutecznej blokady konkurentów działających w tym samym lub podobnym obszarze. Druga wynika z uczynienia systemu patentowego narzędziem oceny efektywności i szacowania gratyfikacji finansowej pracowników zatrudnionych w zapleczach badawczo-rozwojowych firm, co może znacząco wpłynąć na aktywność w tym obszarze. Konsekwencją powyższego jest nowe zjawisko – pojawianie się w systemie tzw. patentów martwych. Są to zgłoszone do ochrony rozwiązania, do których uprawniony ma pełną świadomość ich znikomej lub żadnej wartości komercyjnej. Ponieważ w rzeczywistości nigdy nie trafiają na rynek, pokrywa on jedynie podstawowe, formalne koszty (m.in. opłatę za trzyletni okres ochronny). W efekcie poprawia się statystyka ilościowa patentów, rośnie współczynnik aktywności innowacyjnej, natomiast z perspektywy rynku są to rozwiązania bezużyteczne. Co interesujące, badania przeprowadzone na reprezentatywnej grupie ośrodków akademickich i przedsiębiorstwach wykazały, że patenty martwe pojawiają się przede wszystkim w statystykach zgłoszeń uczelnianych, w tym przypadku ich odsetek wyniósł ok. 50%. Tymczasem w dorobku firm patenty martwe pojawiają się jedynie sporadycznie (prawie 20%)¹⁶. Odmiennym, praktycznym problemem powiązanim z ochroną własności przemysłowej jest działalność tzw. trolli patentowych, czyli firm, które samodzielnie niczego nie wytwarzają, a istota ich funkcjonowania sprowadza się do celowego i świadomego wykorzystywania rozbieżności w przepisach i rejestrowania cudzych rozwiązań na swoje konto. Po zakończeniu procedury weryfikacyjnej uzyskują one wyłączne prawo czerpania wynikających stąd korzyści, z całkowitym pominięciem jego rzeczywistego twórcy. Paradoksalnie, zdarza się, że autor rozwiązania zmuszony jest zawrzeć w tej sytuacji umowę licencyjną, aby móc korzystać z efektów własnej kreatywności.

W obliczu słabości systemów patentowych przedsiębiorcy coraz odważniej i częściej sięgają do alternatywnych strategii zarządzania własnością przemysłową. Należą do nich m.in. koncepcja *free revealing*, model *open innovation* czy strategia *open source*. Pierwsza z nich, opracowana przez zespół D. Harhoffa, J. Henkela i E. von Hippela koncepcja *free revealing* (swobodne ujawnianie), opiera się na założeniu, że twórca danego przedmiotu własności przemysłowej (wynalazku, dzieła literackiego, przepisu kulinarnego) ujawnia go z własnej woli i przekonania każdemu zainteresowanemu na identycznych warunkach. Tym samym przypisane przedmiotowi informacje i wiedza

¹⁶ M. Niklewicz-Pijaczyńska, M. Wachowska, *Stopień komercjalizacji polskich wynalazków: patenty akademickie a patenty biznesu*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2015, Nr 402, s. 231.

stają się specyficznego rodzaju dobrem publicznym¹⁷. Badania empiryczne potwierdzają przyjętą przez autorów tezę, że dzięki efektowi sieci zwiększającej dyfuzję opracowanych rozwiązań oraz wprowadzaniu przez podmioty trzecie kolejnych udoskonaleń do uwolnionych pierwotypów¹⁸, twórca innowacji może odnieść większe korzyści niż w sytuacji, gdyby zastrzegł dla siebie wyłączność. Z kolei modele *open innovation* i *open source* promujące wykorzystanie w procesie innowacji przede wszystkim zewnętrznych źródeł innowacji pokazują, że koncentracja na wewnętrznych zasobach organizacji może okazać się dziś niewystarczająca. Koncepcje otwartości innowacyjnej stanowią przykład odejścia, od liniowego (popytowego i podażowego) wzorca procesu innowacyjnego z sekwencyjnie następującymi po sobie etapami, do wzorca nieliniowego, który w optymalny sposób wychwytuje idee pochodzące z zewnątrz, zasilając tym samym swój potencjał twórczy. Zatem „firmy mogą i powinny wykorzystywać zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne pomysły w swoich procesach innowacyjnych oraz wewnętrzne, jak i zewnętrzne ścieżki wprowadzania innowacji na rynek”¹⁹. J. West i W. Wanhaverbeke definiują otwartość jako „zestaw działań dla uzyskania korzyści płynących z wprowadzenia innowacji, jak i model kreowania, objaśniania i badania tych działań”, przy czym K. Laursen oraz A. Salter dostrzegają w tym względzie oczywistą korelację zgodnie, z którą im większa liczba zewnętrznych źródeł, tym większa otwartość firmy²⁰. Szczególnym przypadkiem otwartości jest model *open source*, oznaczający wolność oprogramowania, a dokładniej sytuację, gdy umowa licencyjna pozwala na nieodpłatne wykorzystywanie i kopiowanie kodu źródłowego. W obszarze otwierania procesów innowacji warta uwagi jest także idea *User-Driven Innovation* (Wiodących Użytkowników) sformułowana przez E. von Hippela²¹, zgodnie z którą główną inspiracją i prowodyrem wprowadzanych przez firmy zmian są ich kluczowi użytkownicy. Dzięki temu odbiorcy produktów i usług stają się współtwórcami, na których symbolicznie scedowana zostaje część odpowiedzialności za sukces przedsiębiorstwa.

W skali światowej, według danych OECD na lata 2010–2012, zdecydowanymi liderami wykorzystywania zewnętrznych źródeł pozyskiwania innowacji były firmy tureckie i izraelskie, u których źródła rynkowe stanowiły w 86,6 i 85,5% podstawy wprowadzanych innowacji. Dla porównania, dla polskich przedsiębiorstw wskaźnik

¹⁷ D. Harhoff, J. Henkel, E von Hippel, *Profiting from voluntary information spillovers: How users benefit by free revealing their innovations*, University of Munich, London 3, MIT Sloan School of Management 2002.

¹⁸ J. Henkel, *Selective Revealing in Open Innovation Processes: The Case of Embedded Linux*, „Research Policy” 2006, vol. 35, issue 7, s. 953–969.

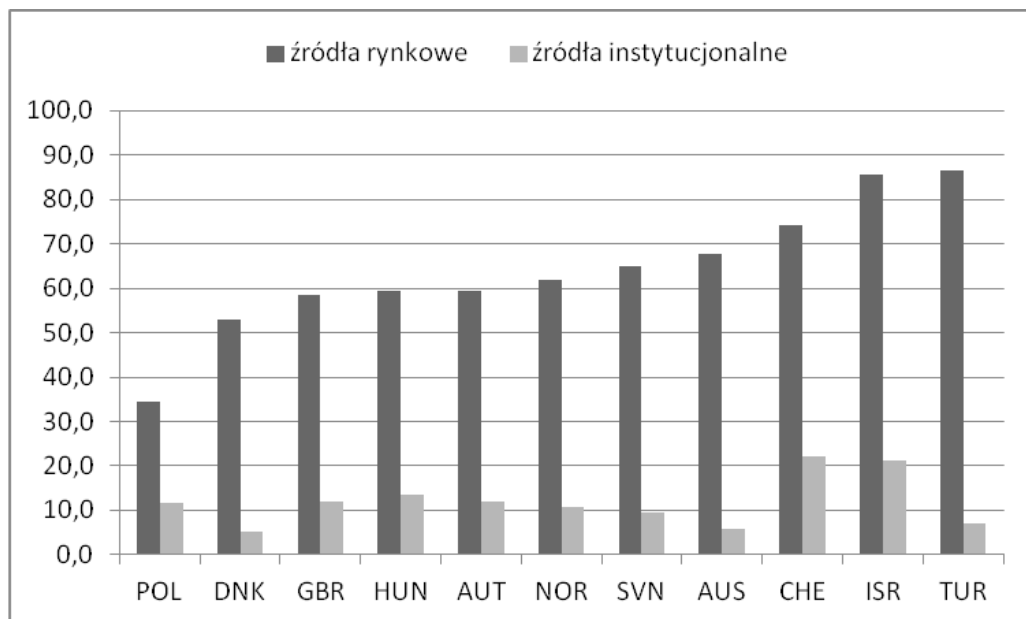
¹⁹ H. Chesbrough, *Open innovation. The New imperative for creating and profiting from technology*, Harvard Business School Press, Boston 2003.

²⁰ K. Koziół-Nadolna, *Modele zarządzania innowacjami w XXI wieku*, [w:] B. Mikula (red.), *Historia i powstanie nauk o zarządzaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie 2012, s. 295–302.

²¹ E. von Hippel, *Lead users: A source of novel product concepts*, “Management Science” 1986, 32.

ten był prawie o połowę niższy i wyniósł 34,5%. Miały one jednak wyższy od Turcji wskaźnik wykorzystywania źródeł zewnętrznych o charakterze instytucjonalnym (Rys. 3).

Rys. 3. Zewnętrzne źródła innowacji według rodzaju



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD.

Przy czym za źródła rynkowe uznani zostali dostawcy urządzeń, materiałów, komponentów i oprogramowania, klienci, konkurenci i inne przedsiębiorstwa w tym samym sektorze, konsultanci, laboratoria komercyjnych lub prywatnych instytutów badawczo-rozwojowych. Natomiast do źródeł instytucjonalnych zaliczono uniwersytety i inne instytucje szkolnictwa wyższego oraz rządowe lub publiczne instytuty badawcze²². Znacznie lepszą pozycję uzyskały polskie firmy w zakresie kooperacyjnego opracowywania nowych rozwiązań. W podanych latach uplasowały się bowiem na wysokiej, jedenastej pozycji. Bezwzględny liderem tego zestawienia okazała się Wielka Brytania, dla której wskaźnik współpracy wyniósł odpowiednio 77,2 i 44,5%.

Czy jednak mimo rosnącej popularności otwieranie procesów innowacji i rezygnacja z ochrony własności przemysłowej jest lekarstwem na słabości systemów patentowych? Okazuje się, że niekoniecznie. Co bowiem istotne – bez względu na to, jaki typ otwartości zostanie wzięty pod uwagę, badania nad korelacją systemów typu *open innovation* i pojawianiem się innowacji przełomowych (wynałazków) wskazują, że związek taki ma charakter znikomy²³, a innowacyjność, z którą mamy tu do czynienia

²² OECD (2015), OECD Science, Technology and Industry Scoreboard 2015: Innovation for growth and society, OECD Publishing, Paris, www.oecd-ilibrary.org/content/book/sti_scoreboard-2015-en [dostęp: 01.07.2016].

²³ C.M. Christensen, *Przełomowe innowacje*, PWN, Warszawa 2010.

nia, ma charakter przede wszystkim kontynuacyjny. Tymczasem z perspektywy polityki gospodarczej za najbardziej pożądane uznaje się przede wszystkim innowacje pierwszego rodzaju, ponieważ to właśnie wynalazki, a nie imitacje, czynią z gospodarki lidera postępu. Należy również pamiętać, że tzw. wskaźnik zaangażowania zewnętrznego w innowacje odzwierciedla co prawda istnienie przepływów wiedzy, ale nie określa ich charakteru, częstotliwości lub intensywności²⁴.

Dlatego też decyzja o objęciu przedmiotów własności przemysłowej ochroną lub przeciwnie rezygnacja z niej, zawsze powinna być poprzedzona dokładną kalkulacją kosztów i zysków wynikających z jej podjęcia oraz uwzględnienia rodzaju innowacji, jaka będzie realizowana w danej organizacji. Dopiero uwzględnienie wszystkich warunkowań, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych, pozwala na racjonalny dobór strategii skrojonej na miarę danego przedsiębiorstwa oraz najefektywniej odpowiadającej na potrzeby rynku.

Zakończenie

Funkcjonowanie współczesnych, globalnych gospodarek w znaczący sposób odbiega od gospodarczych doświadczeń poprzednich pokoleń. Wypracowane normy, sposoby zarządzania, dobre praktyki okazują się w części lub nawet całkowicie nieprzydatne do wymogów rynków, które wykonały gwałtowną woltę na drogę postępu technologicznego, szerokiego wykorzystania kapitału ludzkiego, globalnej dyfuzji wiedzy. Zmieniało się również podejście do kwestii ochrony praw własności przemysłowej, dziś prawa wyłączne sprawdzają się jedynie jako jedna z możliwych alternatyw zdobycia pozycji konkurencyjnej i podniesienia innowacyjności. O ile jednak tradycyjne już rozwiązania prawne zdają się nie nadążać za rynkiem, o tyle rynek radzi sobie w tym zakresie samodzielnie, przedsiębiorcy racjonalnie oceniający korzyści z uzyskania praw ochronnych, czerpią ze sceptycyzmu nauk ekonomicznych, decydując się coraz częściej na wdrożenie alternatywnych strategii zarządzania zasobami niematerialnymi. Tworzą imitacje, wykorzystują *know-how*, otwierają procesy innowacyjne na użytkowników i inne podmioty. A mimo to wydaje się, że nikt nie deprecjonuje samej istoty własności przemysłowej oraz jej znaczenia dla podnoszenia wartości czy to przedsiębiorstwa, czy gospodarki. Można więc przyjąć, że bez względu na kreowane w przeszłości rozwiązania w obszarze jej ochrony, ona sama niezmiennie stanowić będzie podstawę rozwoju gospodarek wiedzy.

²⁴ OECD (2015), *op. cit.*

Bibliografia

Literatura

- Chesbrough H., *Open innovation. The New imperative for creating and profiting from technology*, Harvard Business School Press, Boston 2003.
- Christensen C.M., *Przełomowe innowacje*, PWN, Warszawa 2010.
- Furubotn E., Pejovich S., *The Economics of Property Rights*, Ballinger Publishing Company, Cambridge 1974.
- Harhoff D., Henkel J., von Hippel E., *Profiting from voluntary information spillovers: How users benefit by free revealing their innovations*, University of Munich, London 3, MIT Sloan School of Management 2002.
- Henkel J., *Selective Revealing in Open Innovation Processes: The Case of Embedded Linux*, „Research Policy” 2006, vol. 35, issue 7.
- Kozioł-Nadolna K., *Modele zarządzania innowacjami w XXI wieku*, [w:] Miłkowska B., *Historia i powstanie nauk o zarządzaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2012.
- Niklewicz-Pijaczyńska M., *System patentowy jako narzędzie minimalizowania ryzyka innowacyjnego*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie” 2015, t. 16, z. 8, cz. 3.
- Niklewicz-Pijaczyńska M., Wachowska M., *Stopień komercjalizacji polskich wynalazków: patenty akademickie a patenty biznesu*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2015, Nr 402.
- Ponikło A., Gutowski J., *Polskie prawo patentowe. Komentarz*, Skład Główny Gebethner i Wolff, Warszawa 1935.
- Pyrza A., *Poradnik wynalazcy*, KIG, Urząd Patentowy RP, Warszawa 2009.
- Szewc A., Jyż G., *Prawo własności przemysłowej*, C.H. Beck, Warszawa 2003.
- von Hippel E., *Lead users: A source of novel product concepts*, “Management Science” 1986, 32.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 z późn. zm.).
- Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej, zatwierdzona 20 marca 1883 r. w Paryżu, Akt Sztokholmski, Dz. U. z 1975 r. Nr 9, poz. 51.
- Konwencja o udzielaniu patentów europejskich (Konwencja o patencie europejskim), sporządzona w Monachium dnia 5 października 1973 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 79, poz. 737).

Orzecznictwo

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 czerwca 2010 roku, VI SA/Wa 253/10, LEX nr 643991.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 października 2008 roku, VI SA/Wa 1112/08, LEX nr 520263.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 października 2008 roku, VI SA/Wa 838/08, LEX nr 520181.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 marca 2008 roku, II GSK 411/07, LEX nr 371983.

Internet

Bieguński L., *Ochrona własności przemysłowej. Poradnik przedsiębiorcy*, PARP, Warszawa 2004, www.parp.gov.pl/files/74/81/104/ochrona_wlasnosci.pdf [dostęp: 12.06.2016].

OECD (2015), OECD Science, Technology and Industry Scoreboard 2015: Innovation for growth and society, OECD Publishing, Paris, www.oecd-ilibrary.org/content/book/sti_scoreboard-2015-en [dostęp: 01.07.2016].

Vall M. du, *Nadużycie pozycji dominującej poprzez wykonywanie praw własności intelektualnej*, ZNUJ 2010/3/5–34, www.lex.pl/akt/-/akt/naduzycie-pozycji-dominujacej-poprzez-wykonywanie-praw-wlasnosci-intelektualnej, 2010, nr 3, s.5-34, [dostęp: 13.06.2016].

Why Are Intellectual Property Rights Important?, Global Intellectual Property Center www.theglobalipcenter.com/why-are-intellectual-property-rights-important [dostęp: 03.09.2015].

World Intellectual Property Indicators 2015, WIPO, www.wipo.int/ipstats/en/statistics/country_profile/countries/pl.html [dostęp: 16.06.2016].

www.uprp.pl.